

## Działalność Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu, pow. Środa Wlkp.

w okresie od 21 VII 1963 r. do 31 XII 1965 r.

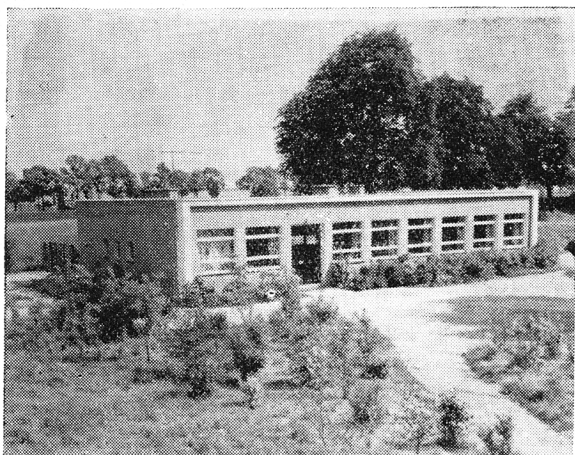
L'activité du Réserve Archéologique à Giecz, district de Środa dans la période du 21. VII. 1963  
au 31. XII. 1965

Rezerwat Archeologiczny w Gieczu, stanowiący Oddział Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, obejmuje zabytkowe grodzisko oraz przyległe tereny o łącznej powierzchni ok. 4 ha. Obiekt ten jest przedmiotem systematycznych badań wykopaliskowych, podjętych w 1949 r. i prowadzonych zrazu przez Kierownictwo Badań nad początkami Państwa Polskiego, później przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, ostatnio zaś kontynuowanych przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Badania te doprowadziły do odkrycia m. in. fundamentów kamiennych nieukończonej budowli pałacowej z początków XI stulecia, jedynego tego rodzaju zabytku architektury preromańskiej w Polsce.

Wspomniane odkrycie oraz nieprzeciętne walory historyczne całego obiektu zdecydowały o uznaniu go w 1959 r. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki za rezerwat archeologiczny — trwały pomnik historii i kultury polskiej. Dzięki inicjatywie i poparciu Ministerstwa jesienią tegoż roku podjęto tu prace konserwatorskie, mające na celu przywrócenie grodziska do pierwotnej postaci i udostępnienie go społeczeństwu w ramach obchodów jubileuszowych tysiąclecia państwa polskiego. Prace zakończono latem 1963 r. W tym czasie m. in. przeniesiono na nowe miejsce dwa ogrody oraz cmentarz, z którego ekshumowano ok. 500 pochówków, zbudowano drogę dojazdową i parking dla pojazdów oraz drogę spacerową z dwoma mostami, łączącą grodzisko ze wsią Giecz i wiodącą wzdłuż zabytkowej grobli, zrekonstruowano wały obronne a część ich, zniwelowaną w początkach XX stulecia, usypano od nowa; na terenie grodziska rozebrano trzy duże, mocno zrujnowane budynki gospodarcze b. folwarku probostwa, dom mieszkalny i budynek gospodarczy b. „organistówki” oraz prowizoryczny barak murowany kierownictwa badań wykopaliskowych; w miejsce rozebranych budynków wzniesiono pawilon muzealny oraz niewielki budynek gospodarczy dla potrzeb probostwa, a poza wałami grodziska dom mieszkalny i budynek gospodarczy na użytek trzech wykwaterowanych rodzin, basen kąpielowy wraz z szatnią oraz szalet publiczny na parking; ponadto przebudowano sieć elektryczną i telefoniczną, którą na terenie grodziska przeprowadzono kablem podziemnym i wywiercono studnię głębinową celem zaopatrzenia pawilonu w bieżącą wodę oraz założono kanalizację wraz z odpowiednimi urządze-

niami filtracyjnymi; założono też ścieżki spacerowe na terenie grodziska i posadzono zieleni dekoracyjną.

Pawilon muzealny (ryc. 1), usytuowany we wschodniej części grodziska, w pobliżu odkrytych relikwów architektonicznych, obejmuje ekspozycję archeologiczną (ryc. 2—3), pomieszczenia klubu-kawiarni, trzy pokoje gościnne wraz z łazienką, pracownię stacji archeologicznej i mieszkanie służbowe, a w części podpiwniczonej magazyn zabytków archeologicznych, pomieszczenia gospodarcze, kotłownię

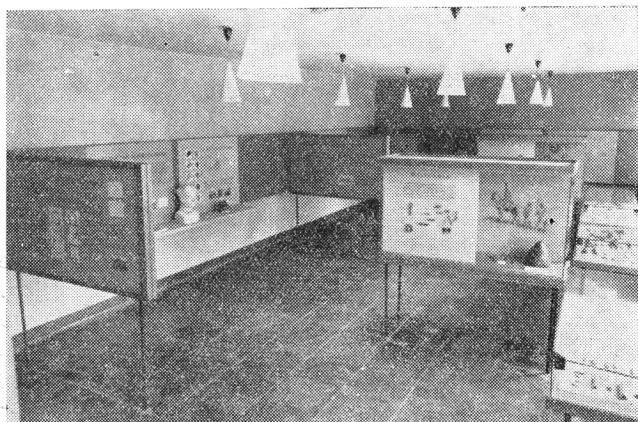


Ryc. 1. Giecz, pow. Środa. Pawilon muzealny

nię i magazyn opału oraz hydrofornię. Jak wspomniano już pawilon jest zaopatrzony w wodę bieżącą i kanalizację, ponadto zaś posiada centralne ogrzewanie i oświetlenie elektryczne oraz telefon.

Przeniesienie cmentarza poza obręb grodziska umożliwiło m. in. całkowite odsłonięcie odkrytych już w 1949 r. fundamentów budowli pałacowej, które udostępniono zwiedzającym *in situ* w otwartym wykopie. W podobny sposób eksponowano również inny relikw architektoniczny w postaci muru wiązanego zaprawą wapienną, pochodzącego z drugiej połowy XI stulecia. Poza tym wszystkie obiekty zabytkowe na terenie rezerwatu, jak również kościół romański w Gieczu, zaopatrzone w odpowiednie plansze objaśniające a w pobliżu pawilonu muzealnego ustawiono kilka plansz, na których przedstawiono pokrótce historię Gieczu i kasztelanii gieckiej. Nadto na drogach wiodących do rezerwatu umieszczono odpowiednie tablice orientacyjne i drogowskie.

Większość wymienionych prac wykonano sposobem gospodarczym przy pomocy utworzonej w tym celu brygady budowlanej pod kierunkiem Apolonii Witt. Jedynie nieliczne zadania, przekraczające możliwości wykonawcze wspomnianej brygady, powie-



Ryc. 2. Giecz, pow. Środa. Fragment ekspozycji archeologicznej w pawilonie muzealnym

rzano odpowiednim przedsięwzięciom. Generalną koncepcję rezerwatu (ryc. 4), realizowaną stopniowo w omawianym okresie, opracował autor niniejszego sprawozdania. W jego rękach spoczywał też nadzór merytoryczny nad realizacją projektów, natomiast



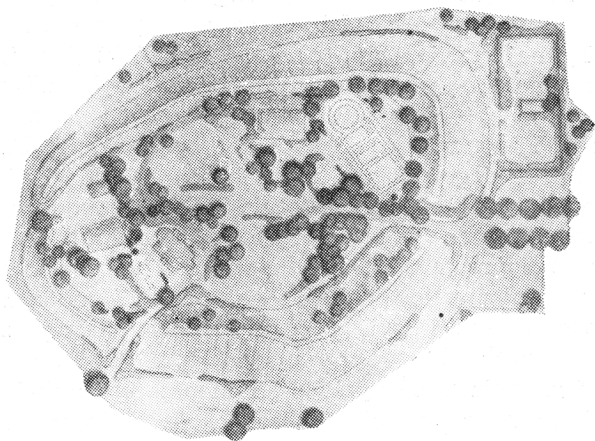
Ryc. 3. Giecz, pow. Środa. Fragment ekspozycji archeologicznej w pawilonie muzealnym

nadzór fachowy w zakresie swej specjalności sprawował inż. Walery Kozłowski. Prace finansowane były głównie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, a w mniejszej części także przez Powiatową Radę Narodową w Środzie oraz wojewódzki komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Poznaniu.

Udostępnienie społeczeństwu zespołu zabytkowego w Gieczu w postaci rezerwatu archeologicznego z pewnością nie było łatwym zadaniem już choćby z tej przyczyny, że poza znanym grodziskiem kultury łużyckiej w Biskupinie, o odmiennym charakterze i chronologii, brak było w Polsce przykładów podobnego typu rezerwatów. Było to więc w pewnym sensie przedsięwzięcie pionierskie, które służyć może jako swego rodzaju model dla innych organizowanych obecnie rezerwatów archeologicznych.

Uroczyste otwarcie rezerwatu archeologicznego w Gieczu, które odbyło się w dniu 21 lipca 1963 r., zakończyło pierwszy, najważniejszy etap jego budowy. Pozostały jednak jeszcze inne prace związane z tym obiektem, których z braku czasu i środków finansowych nie zdołano wykonać w pierwszym etapie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie pawilonu muzealnego oraz jego zaplecza gospodarczego.

Pawilon zabezpieczono z zewnątrz przez opierzenie blachą cynkową murów szczytowych oraz założenie rynien i rur spustowych, a całą elewację odświeżono trwałą farbą w dwóch kolorach. Ponadto uporządkowano pomieszczenia piwniczne, założono sieć oświetleniową, osadzono brakujące drzwi, uzupełniono tynki, zmontowano półki drewniane



Ryc. 4. Giecz, pow. Środa. Rezerwat archeologiczny wg projektu mgr. inż. E. Nowaka

w magazynie naukowym i zbudowano schody wiodące z piwnicy do pomieszczeń parterowych. W przyziemnej części budynku wykonano przebudowę mieszkania służbowego, uzupełniono oszklenie okien i instalację świetlną, wymalowano wszystkie pomieszczenia i wyposażono je w pięć dużych szaf wbudowanych i trzy mniejsze szafki, a nadto w sprzęt ruchomy złożony z trzech tapczanów i stolików oraz sześciu foteli. Uporządkowano też ogrodzone zaplecze pawilonu i zakończono w stanie surowym budowę niewielkiego budynku gospodarczego. Ponadto podobnie jak w latach poprzednich nadal uzupełniano i konserwowano zieleń. Znaczną część tych prac wykonano w ramach przygotowań do ogólnopolskiej sesji naukowo-oświatowej, która odbyła się w Gieczu 18 maja 1965 r. Niektóre z nich, głównie prace w podpiwniczonej części pawilonu muzealnego, wykonali we własnym zakresie pracownicy techniczni Muzeum, natomiast pracownicy naukowcy w ramach czynów społecznych wydatnie pomogli w akcji zazieleniania obiektu. W pracach porządkowych dwukrotnie poświęcili swój czas nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Środzie.

Inny charakter miały prace konserwatorskie, które w 1965 r. podjęto na wspomnianym wyżej murze zabytkowym, odkrytym w pobliżu kościoła pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Po zdjęciu górnej, zniszczonej warstwy muru, oczyszczono go z luźnej zaprawy i położono na nim niezbyt grubą pokrywą składającą się z zabytkowego budulca ka-

miennego związanego białą zaprawą cementową. Dostrzegalna różnica zabarwienia pomiędzy zabytkową zaprawą i współczesnym spoiwem cementowym pozwala wyraźnie oddzielić autentyczny mur od pokrywającej go warstwy konserwacyjnej, a równocześnie nie powoduje zbędnej dysharmonii w jego strukturze.

Dzięki kredytom Ministerstwa Kultury i Sztuki można było podjąć także prace wykopaliskowe, których zadaniem było odkrycie i odsłonięcie północnej bramy grodu. Badania w 1964 r. prowadziła mgr Aniela Mikołajczykowa a w następnym roku kontynuowali je Ernest Bär i Bogdan Marcinkowski, studenci archeologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem autora niniejszego sprawozdania. Choć badania te nie zostały jeszcze zakończone i dotychczas nie osiągnęły zamierzonego celu, pozwoliły jednak ujawnić m. in. doskonale zachowaną i w tej postaci tutaj nie znaną dolną konstrukcję wału drewnianego z trojakiem rodzajem zabezpieczeń hakowych, datowaną na drugą połowę X stulecia.

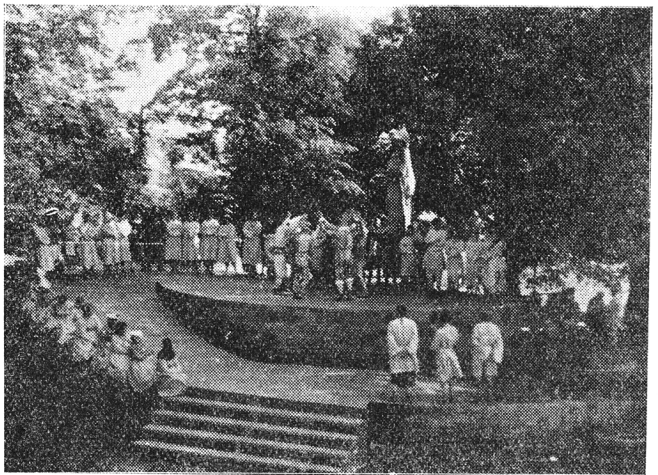
W ramach przygotowań do wspomnianej sesji naukowo-oświatowej uzupełniono ekspozycję archeologiczną w pawilonie muzealnym. Wykonano m. in. kilka dodatkowych map i rekonstrukcji graficznych, wzbogacono ekspozycję nowymi eksponatami i kilku modelami oraz uzupełniono objaśnienia zabytków.

W okresie sprawozdawczym w rezerwacie archeologicznym w Gieczu odbyły się dwie nieprzeciętne imprezy, które nie tylko przyniosły szereg trwałych efektów w dziedzinie upowszechniania wiedzy z zakresu archeologii, ale nadto ogromnie spopularyzowały ten obiekt w społeczeństwie. Jedną z tych imprez była inscenizacja dramatu historycznego L. Eustachiewicza i W. Zegalskiego, pt. „Kołodziej — czas”, stworzonego na kanwie dawnych dziejów Gieczy i wystawionego w niecodziennej oprawie plenerowej z okazji inauguracji roku kulturalno-oświatowego w dniu 15 września 1963 r.<sup>1</sup> Naturalną amfiteatralną widowisku stanowiły wały obronne grodziska a akcja dramatu toczyła się na specjalnie zbudowanej dwusegmentowej scenie-estradzie, nawiązującej swą architekturą do rotundy (ryc. 5). To nad wyraz udane widowisko, przygotowane niemałym nakładem pracy i środków przez poznański Pałac Kultury i Powiatowy Dom Kultury w Środzie, z pewnością było wielkim przeżyciem dla kilku tysięcy widzów, którzy wysoko ocenili jego wszechstronne walory. Inscenizacja, poprzedzona występem poznańskiego chóru „Arion”, który wykonał koncert, pt. „Pieśni Tysiąclecia”, zdobyła też pierwsze miejsce w skali krajowej w konkursie Ministerstwa Kultury i Sztuki na widowiska plenerowe.

Drugą imprezę stanowiła wspomniana już sesja naukowo-oświatowa, zorganizowana przez Muzeum w ramach Walnego Zjazdu w Poznaniu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i uroczystości jubileuszowych prof. dr. J. Kostrzewskiego. Programową część sesji wypełniły referaty prof. dr. Z. Rajewskiego, mgr Z. Pawłowskiej i doc. dr. B. Kostrzewskiego oraz pokazowa lekcja szkolna klasy V. Zarów-

no referaty jak i lekcja, poparta zwiedzeniem rezerwatu, w pełni udowodniły ogromną przydatność tego rodzaju obiektów w upowszechnianiu wiedzy z dziedziny archeologii, co było zresztą zadaniem sesji. Trzeba też podkreślić umiejętne połączenie tej imprezy z koncertem estradowym uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Zbąszyniu. Wysoki poziom występów i bogaty repertuar, szczególnie zaś oryginalna muzyka ludowa regionu zbąskiego, wzbudziły szczerzy podziw licznie zebranych słuchaczy, wśród których prócz gości Walnego Zjazdu nie brak było także okolicznej ludności.

Nie ulega wątpliwości, że rezerwat archeologiczny w Gieczu spełnił pokładane w nim nadzieje, o czym świadczyć może m. in. frekwencja, która w okresie sprawozdawczym osiągnęła niebiałą liczbę 34 071



Ryc. 5. Giecz, pow. Środa. Jedna ze scen widowiska, pt. „Kołodziej — czas”

zwiedzających. O potrzebie tworzenia i rozwijania tego rodzaju naturalnych ekspozycji archeologicznych przekonują również liczne pisemne wypowiedzi, zanotowane w księdze gości przybyłych do rezerwatu.

Te pozytywne stwierdzenia nie mogą jednak przysłonić pewnych niedociągnięć organizacyjnych, których głównym źródłem w okresie sprawozdawczym były trudności w pozyskaniu odpowiednio kwalifikowanego kandydata na stanowisko kierownika rezerwatu i zarazem stałego organizatora działalności kulturalno-oświatowej, po odejściu Apolonii Witt z dniem 1 kwietnia 1964 r. W rezultacie często brak było właściwej opieki zarówno nad zwiedzającymi jak i nad miejscową ludnością korzystającą z usług Klubu Prasy i Książki „Ruch”, mieszczącego się w pawilonie muzealnym.

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie dopiero z dniem 1 września 1965 r., tj. z chwilą zaangażowania na wspomniane stanowisko Ignacego Olejniczaka, byłego nauczyciela i czynnego działacza Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pozostały personel rezerwatu składał się w tym czasie z pomocnika muzealnego, który w okresie zimowym pełnił obowiązki palacza oraz dozorecy nocnego. Na stanowiskach tych pracowali kolejno: Seweryn Antczak, Jakub Heczalski i Jan Rutkowski a ostatnio Jan Kurpik i Kazimierz Pluciński.

<sup>1</sup> I. Michowska, *Giecz w dniu inauguracji roku kulturalno-oświatowego*, „Z otchłani wieków”, R. 30 : 1964, s. 66—67.